

Niemcy zamierzają pomagać Afgańczykom na miejscu

21 sierpnia 2021

Niemiecka koalicja rządowa nie wie jeszcze dokładnie, ilu uchodźców z Afganistanu może próbować przedostać się do Europy. Wiadomo jednak, że gabinet kanclerz Angeli Merkel opowiada się za pomocą dla nich na miejscu oraz w krajach ościennych. W ten sposób niemiecka elita polityczna daje wyraźny sygnał, iż nie chce powtórki z kryzysu migracyjnego z 2015 roku.



Rząd w Berlinie był krytykowany za sposób ewakuacji z Afganistanu. Pierwszy niemiecki lot do Kabulu powrócił zaledwie z siedmioma osobami na pokładzie, a media zwracały uwagę na wywiezienie w pierwszej kolejności... 22 tysięcy litrów alkoholu, bo nie może on być rozprowadzany w państwie zdominowanym przez muzułmanów.

Największe zainteresowanie niemieckiej opinii publicznej wzbudza jednak ewentualny napływ imigrantów z Afganistanu. Według ostatnich sondaży, aż 79 proc. Niemców uważa swój kraj za źle przygotowany do ewentualnego kryzysu uchodźczego. Przeciwnego zdania jest zaledwie 15 proc. ankietowanych.

Merkel już na początku tygodnia dała do zrozumienia, że Niemcy nie zamierzają powtarzać „polityki otwartych granic” z 2015 roku. Priorytetem ma być pomoc osobom pracującym z Niemcami podczas ich misji w Afganistanie, a także ich rodzinom. Tym samym do naszego zachodniego sąsiada może trafić blisko 20 tysięcy osób, o ile zostaną one rzeczywiście ewakuowane.

Minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer zdementował więc doniesienia mediów, które sugerowały, że rząd spodziewa się napływu od 300 tys. do 5 mln uchodźców. Niemieckie władze

zamierzają bowiem w pierwszej kolejności pomagać Afgańczykom na miejscu, a także w sąsiednich państwach przyjmujących osoby uciekające przed zemstą Talibanu.

Partia szefa niemieckiego MSW, czyli bawarska Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU), przestrzegła w specjalnym oświadczeniu przed powielaniem obietnic z 2015 roku. Chadecja twierdzi, że nie można stwarzać wrażenia, iż Niemcy ponownie przyjmą kontyngenty uchodźców. Konieczne jest więc wsparcie programów Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz osób uciekających przed prześladowaniami.

Na podstawie: DW.com/pl

Źródło: Autonom.pl